Cena pojedyńczego egzemplarza 30 fenigów.

№ 30. SOSNOWIEC, środa dnia 4 lutego 1920 roku. Rok XV.

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych.

PRZEDPŁATA. W Sosnowcu kwartalnie Mk. 18,00, miesięcznie 6,00, za odnoszenie do domu — — — 1 mk. miesięcznie. — — — — — Pocztą w Królestwie kwart. 18.00, — — miesięcznie mk. 6.

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk. 4, w tekście Mk. 5, po tekście — reklamy Mk. 2. Nekrologi Mk. 2, Zwyczajne Mk. 1,50. Drobne 30 fenigów za wyraz, najmniej Mk. 3.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dęblińska Nr. 1.

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele — — i święta od 9-ej do 11-ej ra[illegible] — —

Kierownik Literacki J. MACIEJOWSKI.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 12—2 w poł. i od 6—7 w.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmuje Centralna Administracja ogłoszeń Polskiej Prasy prowincjonalnej. Warszawa, Zgoda 1

ś. † p.

Piotr Ziemba

długoletni sztygar kopalni Strzyżowice, zmarł dnia 31 stycznia 1920.

W zmarłym tracimy sumiennego i dzielnego pracownika.
Cześć Jego pamięci!

Zarząd Towarzystwa „Hrabia Renard".

2225

Czas uregulować przedpłatę.

Stowarzyszenie Imienia Tadeusza Kościuszki.

W roku 1917, w setną rocznicę śmierci ukochanego i niezapomnianego bohatera narodowego, Tadeusza Kościuszki, będącą zarazem setną rocznicę założenia w Wilnie Towarzystwa Miłośników Ojczyzny — nauki, prawdy i cnoty (filomatów) powstało Stowarzyszenie imienia Tadeusza Kościuszki ku uczczeniu pamięci wielkiego Polaka. Za cel postawiło sobie Stowarzyszenie: 1) rozwijanie w społeczeństwie polskiem: poczucia obowiązku, poszanowania prawa i pracy, miłości ojczyzny, uczciwości, etyki, karności społecznej, moralności, prawdy, sprawiedliwości, równości i braterstwa wszystkich warstw społecznych, ufności, miłości i szacunku wzajemnego, odwagi cywilnej, godności narodowej i dążenia do dobra swojego kraju; 2) wykorzenianie w społeczeństwie polskiem nienawiści i walk partyjnych, klasowych i społecznych; 3) krzewienie w społeczeństwie polskiem wszelkich uczuć szlachetnych i cnót obywatelskich, we wszystkich dziedzinach życia publicznego, obywatelskiego, społecznego i zawodowego.

Dla osiągnięcia powyżej wymienionego celu Stowarzyszenie stosuje środki następujące: 1) wpływanie na opinję publiczną w kierunku potępiania przez nią wszelkich objawów, obniżających w społeczeństwie polskiem poziom cnót obywatelskich wyszczególnionych; 2) wpływanie na rozwój w społeczeństwie polskiem cnót obywatelskich; 3) urządzanie odczytów, pogadanek i zebrań oraz wydawanie czasopism, broszur i dzieł, mających za zadanie wykazywanie konieczności odrodzenia społeczeństwa polskiego w kierunku krzewienia i rozwijania w niem cnót obywatelskich wymienionych powyżej; 4) zakładanie i utrzymywanie czytelń i księgozbiorów dla członków; 5) zakładanie kół Stowarzyszenia o ilości najmniej 25 członków, które w danej miejscowości spełniają wszystkie cele i zadania Stowarzyszenia i jako jednostki organizacyjne podporządkowują się Zarządowi Okręgu, do którego koło należy; 6) popieranie innych stowarzyszeń [illegible] do odrodzenia społeczeństwa polskiego w różnych kierunkach [illegible] (stow. oświatowe, gimnastyczne, [illegible], wstrzemięźliwości i t. p.). Terenem działalności Stowarzyszenia jest cała kula ziemska. Członkiem Koła Stowarzyszenia może być każdy Polak bez różnicy stanu, płci, wyznania chrześcjańskiego i przekonań politycznych od 21 lat wieku, który życząc sobie wstąpić do Stowarzyszenia, winien piśmiennie złożyć przyrzeczenie zarządowi najbliższego Koła przestrzegania statutu i przepisów etycznych Stowarzyszenia. Zgłoszenie to musi być podpisane przynajmniej przez 2 [illegible] członków Stowarzyszenia, stwierdzających, że petent godny jest [illegible] ludzka.

Stowarzyszenie stoi poza wszelkiemi stronnictwami politycznemi i nie prowadzi żadnych agitacji politycznych,

przestrzegając wszelkie obowiązujące w danym kraju prawa i przepisy, z wyjątkiem krępujących działalność Stowarzyszenia. Okrąg każdy winien posiadać najmniej 6 kół. Każdy okręg posiada pieczęć z wizerunkiem Tadeusza Kościuszki oraz nazwę państwa i okręgu. Fundusze okręgu i kół stanowią: 1) wpływy z wpisowego i opłat członkowskich kół lub okręgu; 2) dochody z prenumeraty wydawanych przez okręg (koło) czasopism oraz sprzedaży wydawnictw koła, jako też i z komisowego od sprzedaży wydawnictw i czasopism innych kół, okręgów, związków i Zjednoczenia; 3) dochody z odczytów, pogadanek, zasiłki, dary, zapisy; 4) odsetki od kapitałów Koła; 5) różne wpływy stałe i przypadkowe.

Nie wdając się w szczegóły, które znaleźć można w statucie Stowarzyszenia, zaznaczyć musimy, że dziś Stowarzyszenie to ma u nas w kraju szerokie pole do działania i znaleźć winno wielu zwolenników wśród szlachetniej czującej części społeczeństwa. Dziś, gdy piętrzą się przed nami tak wielkie trudności przy odbudowie państwa i przy realizowaniu ideałów naszych przodków, gdy poczucie etyczne zmalało w nas i skarlało niemal zupełnie— konieczny jest ożywczy prąd ducha odrodzenia, jaki płynie z haseł Stowarzyszenia im. Tadeusza Kościuszki.

J. S—ki.

Łotwa.

18 listopada ubiegłego roku za zgodą mocarstw koalicji zostało proklamowane niezależne państwo łotewskie, „Łotwija", obejmujące całą dawniejszą gubernję Kurlandzką, powiaty Ryski, Wendeński, Wolmarski i Walkski gubernji Inflanckiej oraz nasze Inflanty Polskie, składające się z powiatów Dyneburskiego, Rzeżyckiego i Lucyńskiego, gubernji Witebskiej, a chociaż wątłe są jeszcze siły tego nowego organizmu, z trudem torującego sobie drogę przez gruzy niemieckiego despotyzmu i zagrożonego anarchistycznym despotyzmem rosyjskiego bolszewizmu, to jednak przewidujące oko polityka polskiego powinno bacznie śledzić rozwój młodej „Łatwji", bo od tego zależy nie jedno pierwszorzędne polskie zagadnienie.

„Łotwja" obejmuje 64 000 kilom. kwadrat. obszaru, z tego 13.700 klm. kw. przypada na Inflanty Polskie. Ludność nowego państwa liczy 2.600.000 głów, w tem na Inflantach Polskich 647 000 dusz. Odsetek analfabetów w „Łatwji" wynosi koło 35 proc. zaledwie. Szkół średnich w chwili wybuchu wojny było tam 88 z 22 000 uczniów. W roku 1912 wydrukowano w łotewskim języku 827 wydawnictw w ilości 2.771.000 egzemplarzy, czasopism łotewskich było wówczas 59. Obszarem „Łotwja" przewyższa Belgię, Holandję, Danję, Szwajcarję i Serbję, a zbliża się do Grecji.

Blizko trzecią część linji granicznej Łotwji stanowi brzeg Bałtyku z pierwszorzędnemi portami, Libawą, Windawą i Rygą, oraz z ujściem Dźwiny, płynącej przez ten kraj na przestrzeni 300 spławnych kilometrów. Porty Łotwji połączone są wielką liczbą kolei z Rosją i Litwą, przechodzi też tędy dużo kolei, łączących północ Rosji z Polską i Europą Zachodnią. Okoliczności te stawiają nowe państwo wysoko pod względem znaczenia handlowego, tym bardziej, gdy się uprzytomni, że przed wojną w r. 1908 istniało na terenie dzisiejszej Łotwji blizko 1000 fabryk, wyrabiających towarów za dwieście miljonów rubli; podatki pobrane przez skarb rosyjski w r. 1901 wynosił 56 021.000 rubli.

Lecz nie tylko warunki ekonomiczne wymagają zbliżenia się Polski do młodej Łotwji, od 350 lat z górą związani jesteśmy z tym krajem węzłami natury historycznej, kulturalnej i etnograficznej, bo już w 1561 r. weszła dzisiejsza Łatwija w bezpośredni stosunek z Polską gdy z obawy przed Iwanem Groźnym dobrowolnie połączyła się z Rzeczpospolitą, szukając w niej obrony przed „barbarzyńskiem jarzmem moskiewskiem".

Oto są wielostronne motywy, które powinny w Polsce wzbudzić zainteresowanie się Łotwą, a rządowi polskiemu nakazać utrzymać z nią jaknajściślejsze stosunki w celu doprowadzenia do trwałego ekonomicznego i politycznego zbliżenia się obu krajów. Ze strony Łatwji należy się spodziewać sympatycznego oddźwięku takiej polityki, boć przecież sam zdrowy rozsądek nakazuje Łatwji oprzeć się o Polskę, Rosja bowiem nie gwarantuje jej swobodnego rozwoju narodowej łotewskiej kultury.

Warunki pokojowe bolszewików.

MORAWSKA OSTRAWA. „Morgenzeitung" ogłasza treść propozycji pokojowej Cziczerina przesłanej iskrowo Polsce. Wedle tej propozycji Rosja sowiecka nie żąda od Polski niczego, jak tylko zaprzestania kroków wojennych i uznania rosyjskiej Republiki sowietów; natomiast zapewnia, że nie zawarła ani nie zawrze z Niemcami ani z żadnem innem państwem sojuszu skierowanego przeciw Polsce; gwarantuje w imieniu swojem i w imieniu ukraińskiej Republiki sowieckiej, że nie podejmie przeciw Polsce kroków wojennych, a jako granicę między Rosją a Polską proponuje mniejwięcej obecną linję frontu bojowego.

Tekst depeszy iskrowej z bolszewicką propozycją pokoju.

Depesza iskrowa z d. 29 stycznia r. b.

„Morgen Zeitung" z dn. 30 stycznia. Rosyjski rząd sowietów do rządu Rzeczypospolitej Polskiej wystosował oświadczenie następujące: „Rada Komisarzy Ludowych rządu ros. socj. republ. feder. do rządu polskiego i ludu polskiego! Polska musi zdecydować się na decyzję, której odrzucenie może mieć dla obu ludów najzgubniejsze skutki.

Wszystko wskazuje na to, że imperialiści koalicyjni, agenci Churchillów i Clemenceau pragną skłonić Polskę do zgubnej walki z Rosją sowiecką. Świadoma swej odpowiedzialności wobec mas pracujących oświadcza Rada Komisarzy Ludowych co następuje:

1) polityka rosyjskiej republiki ludowej względem Polski nie zależy od przemijających polityczno-militarnych kombinacji, ale od niewzruszonych zasad prawa każdego ludu stanowienia o sobie. Rosja sowiecka uznała niezawisłość i suwerenność Rpltej Polskiej i uznanie to jest podstawą wszystkich stosunków z Polską;

2) względem ostatnich propozycji pokojowych z dn. 22 grudnia 1919 r. oświadcza rząd Rosji sowieckiej, że nie planuje żadnej innej polityki i że wojska czerwone nie przekroczą obecnego frontu białoruskiego, przebiegającego mniej więcej Dryssę—Połock—Borysów—Ptycz.

Rada Komisarzy Ludowych oświadcza dalej w imieniu swojem i tymczasowego rządu Ukrainy, że nie przedsięweźmie żadnej akcji militarnej na zachód od tej linji, jakoteż na froncie ukraińskim.

3) Rada Komisarzy Ludowych oświadcza, że ani z Niemcami, ani z żadnemi innemi państwami nie zawarła żadnego układu zwracającego się przeciw Polsce, gdyż zasada polityki międzynarodowej sowietów wyklucza możliwość podobnego układu.

4) Rada Komisarzy Ludowych oświadcza że nie istnieje żadna kwestja gospodarcza, ani terytorjalna, której nie możnaby uregulować w drodze układu przez wzajemne ustępstwa, jak to się stało z Estonją.

Lenin, Trockij, Cziczerin.

Kluby poselskie o nocie.

Przedstawiciele Zw. Ludowo Narodowego, który do niedawna wykluczał nawet możliwość dyskusji na temat pokoju, obecnie uważają, że zastanowić się nad propozycjami w każdym razie należy.

Przedstawiciele Zjedn. Narod. Lud. (grupa p. Skulskiego), powołując się na zdanie Prezydenta Ministrów, że „każdy uczciwy naród dąży do pokoju", oświadczają, że w dążeniu tem nie należy zaniedbywać momentów, sprzyjających dla wyjścia ze stanu wojny, o ile rzeczywiście nastręczają się one.

Posłowie z Klubu Pracy Konstytucyjnej stwierdzają, że stanowisko ich określi się dopiero po wysłuchaniu min. Patke, są jednak zdania, że pokój jest pożądany.

Liderów Klubu PSL wczoraj w Sejmie nie było, z rozmów z posłami tego klubu wywnioskować można, że większość podziela opinję, wyrażoną przez posła Dąbskiego.

Posłowie z Klubu „Wyzwolenia" są zdania, że odrzucenie propozycji pokojowych a limine uważaliby za conajmniej lekkomyślne. Gdyby propozycje rządu sowieckiego były absolutnie nie do przyjęcia, pewni są, że wówczas wieś gotowa byłaby i nadal znieść ofiary dla obrony Rzplitej.

Przedstawiciele Klubu NZR. sądzą, że wejść w pertraktacje z rządem sowieckim należy, ale nie można zawrzeć pokoju bez gwarancji niepodległości tych drobnych państw utworzonych na byłych kresach Rosji.

Przedstawiciele Klubu posłów socjalistycznych (PPS.) oświadczyli, że klub ich zasadniczo jest stronnikiem rokowań i zawarcia pokoju, ale dopóki warunki proponowane przez rząd sowiecki nie są znane, uważają za niemożliwe określić bliżej, co należy na nie odpowiedzieć. Naród, który jest od 6 lat w stanie wojny, z natury rzeczy dąży do pokoju; ale tylko takiego, któryby dawał gwarancje, że będzie uszanowany przez przeciwnika.

Z Górnego Śląska.

Zajęcie Pszczyny, Katowic i Bytomia przez wojska francusko włoskie.

SOSNOWIEC. W sobotę wojska ententy, przeważnie francuskie, pojawiwszy się niespodzianie od strony Dziedzic, rozpoczęły planowe obsadzanie terenów pogranicznych plebiscytowych G. Śląska.

Po opuszczeniu przez wojska niemieckie w sobotę o godz. 7-ej rano południowo-wschodnich powiatów G. Śląska, wojska francuskie zajęły najpierw pow. Pszczyński i część Rybnickiego. W niedzielę po południu wojska okupacyjne wkroczyły do Katowic, witane niezwykle owacyjnie, przy wspaniałej dekoracji miasta, przez tutejszą ludność polską.

Wczoraj wojska francuskie zajęły Bytom i Gliwice, skąd niemcy, w myśl zawartej umowy, usunąć się mieli przed nadejściem wojsk okupacyjnych.

W pow. Pszczyńskim w którym ludność najwięcej była prześladowana w czasie powstania górnośląskiego — ludność entuzjast cznie ze łzami w oczach witała wkraczające wojska ententy, całując francuzów po rękach. Do 10-go bm. cały obszar plebiscytowy G. Śląska ma być zajęty.

Okupacja G. Śląska zaczęła się dn. 31 stycznia. W pierwszym dniu okupanci zajęli powiat Pszczyński, w drugim Katowicki, w trzecim zajmą Tarnogórski, a z dniem 11 powiat Opolski.

Prawdopodobnie cały obszar plebiscytowy, z wyjątkiem pow. Raciborskiego,—gdzie mają przyjść włosi—zostanie zajęty przez francuzów.

Równocześnie przyjechała do Opola specjalnym pociągiem specjalna komisja, przeznaczona dla plebiscytowego obszaru cieszyńskiego.

Ile kosztuje okupacja G. Śląska.

KATOWICE. Dzisiejsza „Katt. Ztg." donosi, że oficerowie wojsk okupacyjnych koalicji na G. Śląsku pobierać będą dziennie mk. 900, członkowie komisji mk. 800, komisarze tyleż, podoficerowie mk. 320, a zwykli żołnierze mk. 240 dziennie.

Telegramy.

Komunikat sztabu generalnego.

(P. A. T.).

WARSZAWA, 3.II 1920.

Front lit.-białoruski. Wojska łotewskie grupy gen. Rydza Smigiego zajęły Ryjki i Brygi. Na odcinku poleskim nasz oddział wywiadowczy zniósł kompanję narciarzy bolszewickich biorąc do niewoli 1 oficera i 32 szeregowców. Pozatem na całym froncie w utarczkach patroli wywiadowczych wzięliśmy czternastu kilku jeńców.

Front wołyński. Oddziały nasze w walkach wypadowych zdobyły 2 działa, 8 jaszczy i 1 karabin karabin maszynowy.

Wojska okupacyjne w Warszawie.

WARSZAWA. (PAT.). Dziś bawił w Warszawie batalion 17 pułku gwardji angielskiej przybyły z Gdańska. Żołnierzy angielskich powitali na dworcu zebrani przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych a także delegaci Komitetu Mazurskiego i Prezydjum Mazurskiego Związku Ludowego. Następnie podejmowano gości angielskich obiadem poczem drogą na Iłowo do Olsztyna batalion angielski odjechał z Warszawy. Przejazd drogą okrężną przez stolicę jest aktem konkluzji sojuszniczej. Podobnie zawitają jutro; pojutrze do stolicy Polski oddziały francuskie i włoskie wojsk okupujących terenów plebiscytowych Prus Królewskich.

Osoby cywilne oddawane będą pod sąd wojenny.

WARSZAWA. W tych dniach ukaże się ustawa, poddająca pod orzecznictwo sądów wojskowych także i osoby cywilne, oskarżone o przestępstwa przeciw państwu, oraz sile zbrojnej państwa.

Wobec bardzo rozległego pojęcia, jakie zawiera w sobie określenie „przestępstwo przeciw państwu", sfery sądowo-wojskowe są zdania, że pod kategorję tych przestępstw podciągnąć będzie można czyny nawet pośrednio tylko przeciw państwu wymierzone, jak np. strejk kolejowy, strejk personelu urzędów aprowizacji magazynów, elektrowni i t. p.

Jak się przedstawia aprowizacja Polski?

WARSZAWA. W sprawie aprowizacji Polski otrzymujemy następujące informacje z dobrego źródła: Z Poznańskiego zaczną obecnie na nowo nadchodzić odtąd transporty zboża. Również zostały podjęte transporty mąki amerykańskiej. Z kontyngentu, uzyskanego na podstawie uchwały sejmowej, będzie można zapewnić aprowizację ziem polskich do 1 kwietnia; na dalsze potrzeby jest do dyspozycji 30 tysięcy wagonów mąki amerykańskiej, wszelako drugie tyle musimy sprowadzić jeszcze z zagranicy. Mąka amerykańska nadchodzi pod następującymi warunkami: Ameryka dała kredyt towarowy na tych 30000 wagonów, a należytość za ten towar ma być zapłacona w lat 5, ze względu na trudności walutowe, również i Anglja kredytuje na razie należytość za transporty mąki amerykańskiej na okrętach do do Gdańska.

Kradzieże w porcie gdańskim.

GDAŃSK (PAT.). W porcie gdańskim szerzyły się niesłychane kradzieże towarów przeznaczonych dla Polski. Wskutek interwencji rządu polskiego wzmocniono nadzór policyjny w porcie. Robotnicy podróżni, którzy ogłosili strejk, pozostawili jako warunek powrotu do pracy zmiejszenie straży policyjnej.

Wielkie zwycięstwo Millerauda.

PARYZ. W piątkowej wielkiej dyskusji politycznej, po bardzo przejrzystem wyjaśnieniu Milleranda w sprawie ogólnej polityki rządu, Izba oświadczyła się za porządkiem dziennym 510 głosami przeciw 70. Gabinet ma zapewnioną znaczną większość dla zrealizowania swego pogromu pracy i zjednoczenia społecznego.

Wojska polskie opuszczają Cieszyńskie.

Francuzi i Włosi zajmują obszary śląskie.

CIESZYN. (PAT.). Po konferencji, w której wzieli udział mieniem komisji międzynarodowej: upełnomocniony minister hr. Monzville, podsekretarz stanu mrg. Borsareli, gen. konsul Wilton i dr. Yamada, po stronie polskiej p. Zamorski, tudzież po stronie czeskiej p. Mattous — ustanowiono następujący program: 2-go lutego b. r. przejeżdżają wojska francuskie, a za niemi wojska włoskie. Francuzi wysiadają w Boguminie, zajmują stację potem Polską Ostrawę Karwinę, Frysztadt i Cieszyn. Włosi zaś zajmą Jabłonków, Skoczów, Bielsko, a prawdopodobnie także Spisz i Orawę. W poniedziałek i wtorek wojska polskie opróżnią Śląsk, cofając się poza Białkę i Ostrawicę.

Odtąd Śląsk stanowi jednostkę administracyjną i polityczną. Linja clowa i wojskowa przeprowadzona nad Olzą zostanie zniesiona. Przywóz towarów do księstwa cieszyńskiego jest dozwolony. Co się tyczy wywozu towarów ze Śląska, państwo polskie może nad Białką, a czeskie na Ostrawicą zaprowadzić linję clową. Rada Narodowa traci władzę administracyjną. Przy komisji mianowani będą prefekt polski i czeski. Państwo polskie i czeskie obowiązują się komisji międzynarodowej dostarczyć takiej ilości środków żywności, jakiej dostarczały dotąd. Pieniądze polskie i czeskie mają mieć kurs obowiązujący na tych przestrzeniach, na których miały taki kurs dotychczas, a kurs fakultatywny na obu. Komisja stara się jaknajspieszniej przeprowadzać całą akcję.

Uchwała amerykańskiej Izby

WIEDEŃ (PAT). Biuro koresp. donosi z Paryża pod datą 2 bm: Matin donosi że zapadła już uchwała Amerykańskiej Izby reprezentacyjnej w sprawie pomocy dla narodów europejskich cierpiących niedostatek. Upoważniono jednogłośnie Towarzystwo, które ma się zająć zakupem zboża dla Europy, ażeby dostarczyło Europie zboża wartości 50 miljonów dolarów. Sekretarz Glas żądał upoważnienia na dostawę żywności wartości 125 miljonów dolarów.

Przed plebiscytem.

GDANSK. (PAT.). Dzienniki niemieckie donoszą, że w najbliższych dniach wyjedzie z Paryża do Gdańska 10 batal]onów strzelców francuskich, którzy po przybyciu do Gdańska, wysłani będą na tereny plebiscytowe.

Sprawa Wilhelma II-go.

LONDYN. (PAT.). „Daily Express" donosi, że sprzymierzeni zwrócili się do Holandji z zapytaniem, czy może dać im gwarancję, że eks cesarz Wilhelm nie zmieni miejsca pobytu. W razie otrzymania gwarancji takich, sprzymierzeni zgodziliby się jego dalszy pobyt.

Kronika telegraficzna.

— Wojska angielskie i francuskie zajmą Gdańsk 9 lutego.

— Wojska niemieckie wywożą obiekty wojskowe z Pomorza.

— W tych dniach wyjeżdża z Łodzi do Niemiec delegacja w myśl art. 238 traktatu po odbiór wywiezionej z Łodzi przez Niemców bawełny.

— W Wilnie zmarł profesor dr. filozofji Władysław Horodyski.

— Kwatermistrze angielscy przybyli do Malborga.

— W Poznaniu skazano na rozstrzelanie wachmistrza Wicka za sprzeniewierzenie 6 tys. mk. i dezercję.

— W Belgji ma ukazać się dekret o walce ze spekulacją walutową.

— Kwatermistrz ententy na Górny Śląsk ppułk Thomas wyjechał do Paryża po instrukcje.

— Dyrekcja Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej zawiadamia, że w dniu dzisiejszym zostały otworzone oddziały w Lesznie i w Stanisławowie.

— Komisja graniczna polsko niemiecka rozpocznie działalność w pierwszych dniach lutego. Siedzibą komisji będzie Poznań.

Dożywianie dzieci w szkołach

Państwowy Komitet pomocy dzieciom rozszerzył w roku ubiegłym swą akcję na szkoły, udzielając im produktów amerykańskich na śniadania dla potrzebujących dożywiania dzieci. W ciągu pierwszej połowy roku szkolnego stwierdzono, iż koła opieki rodzicielskiej i zarządy szkół nie stosują się do instrukcji, wydawanych przez misję amerykańską w porozumieniu z P. K. P. D.

Z żywności amerykańskiej w większości szkół korzystały dzieci, których stan materjalny ani badania lekarskie nie usprawiedliwiały zupełnie potrzeby ulgowego dożywiania. Mimo rozesłanego przez PKPD okólnika liczba dzieci podawana w wykazach nie została zredukowana i dzieci zamożniejsze korzystają z żywności amerykańskiej w dalszym ciągu z krzywdą dzieci ubogich i wątłych.

Za posiłek z produktów amerykańskich w niektórych szkołach wbrew zarządzeniom PKPD pobierana jest opłata dochodząca do mk. 1.25, wtedy gdy szkoły płacą za porcję po 15 fen. i ponad tę sumę pobierać od dzieci nie powinny, pokrywając wszelkie koszty administracyjne, dodatkowe produkty itd z subwencji, składek członkowskich i ofiar.

W niektórych szkołach z posiłku korzystają dzieci ponad lat 15 bez świadectw lekarskich, stwierdzających iż stan ich zdrowia wymaga dożywiania, co jest niedopuszczalne, podobnie jak i dawanie posiłku z produktów amerykańskich personelowi nauczycielskiemu i służbie.

Kuchnie szkolne otrzymujące produkty amerykańskie obowiązane są przygotowywać codziennie tylko tyle porcji, ile jest dzieci w danym dniu i prowadzić ścisłą kontrolę frekwencji dzieci oraz wydawanych produktów. Obecnie kontrola ta nie jest odpowiednia, w książkach bowiem stale zapisywana jest jednakowa liczba dzieci i ta sama ilość produktów.

PKPD zwrócił się już w tej sprawie do zarządu kół szkolnych, prosząc o uzgodnienie dożywiania dzieci. Zredukowane w myśl instrukcji listy dzieci szkolnych, mogących korzystać z produktów amerykańskich winny być dostarczone do biura okręgu warszawskiego (Hotel Bristol) najpóźniej dnia 31.I.

Z TEATRU

„STARZY i MŁODZI"

Komedja w 3-ch aktach Hajo.

Niewątpliwie sztuka Hajo „Starzy i młodzi" należy do niepowszednich. Ta niepowszedniość leży nie tyle w temacie, ile w ujęciu rzeczy samej bardzo oryginalnem. Starzy często nie rozumieją młodych. I wszystko jedno czy to będzie ten lub inny punkt życiowy, a choćby jak właśnie w tej sztuce poruszonej żywiołowej, burzliwej miłości, instynktów domagających się swych praw. Tak jest — matki w tym wypadku dalekiemi są od córek i synów — one nie pojmują całego piękna tętniacych miłością serc...

Trudna w wykonaniu komedja Haji znalazła w artystach doskonałych wykonawców. Dyrekcja p. H. Czarneckiego wystawieniem komedji dała dowód, że stać ją na zagranie utworu, wymagającego gry subtelnej, utworu, w którym tak łatwo wpaść w szarżę, tak łatwo dać typ groteskowy, tak łatwo o przejaskrawienie lada momentu. Od tych wszystkich trudności dalecy byli wykonawcy. Zarówno p. Winiarskiewiczowa kreując młode dziewczę, spragnione miłości, jak p. Kaczorowska chroniąca Helę od niebezpieczeństwa gwałtownej namiętności młodziutkiego Eugenjusza odegrały swe role, ani na chwilę nie wychodząc z ram przez autora wykreślonych. Hela p. Winiarskiewiczowej posiadała w mierze odpowiedniej i temperament i szczerość i powab i sentymentu dużo, i uczucia mocnego i delikatnie wysuniętej świadomości potęgi miłości, porywającej mimo wszystko młodość w swe ramiona. Spokojną Jolantę, która w życiu zdołała poznać cały urok i czar czuć, była p. Kaczorowska, dając postać kobiety zrównoważonej w porównaniu z Helą. Między te dwie kobiety los rzucił niedoświadczonego Eugenjusza, który znalazł w p. Olędzkim świetnego interpretatora. Artysta dał nam skończony typ osiemnastoletniego chłopca, dla którego nie indywidualność kobieca, ale kobieta jako taka istnieć tylko może. Gra p. Olędzkiego była wycyzelowana nawet w szczegółach, szczera, mocna w akcentach porywów, słoneczna w naiwności chłopięcej, nie umiejącej radzić sobie z kobietami, za to mającej wybuchać impetycznie jak fale wzburzonego morza. W rolach epizodycznych wystąpiły bardzo dobrze grające pp. Kossakowska, Cedzyńska nieco za cicho mówiąca, Wierzejska jako guwernantka nieco zaprzesadna, oraz pp. Winiarskiewicz, Puchniewski Wojciechowski stwarzając całość odpowiednią do tonu komedji, o świetnym dialogu.

Reżyserji należy się uznanie. I też przepełniony teatr nieszczędził oklasków, hucznie nagradzając artystów.

Wystawa była staranna.

J. M—ski.

KRONIKA.

— Przejście przez granicę. Dowództwo Okr. Gen. Kieleckiego zawiadamia, że z dniem 7 lutego b. r. otwiera się przejścia dla robotników przez Modrzejów i Czeladź.

Przy przekraczaniu granicy obowiązują przepisy podawane do wiadomości za L. tat. 70.20 z dnia 17 go stycznia 1920 roku.

— Drożyzna w Warszawie. Cenę biletów tramwajowych podnieść mają w Warszawie w najbliższych dniach z 50 fen. na 1 m. 50 f., a cenę gazu 300 proc.

— Mydło dla dzieci. Dzięki zabiegom Amerykańskiego Wydziału Ratunkowego Europejskiego Funduszu dla Dzieci" Państwowy Komitet Pomocy Dzieciom otrzymał znowu większy transport mydła. Mydło to rozdane będzie w miesiącu lutym 1,200 000 dzieci pozostających pod opieką komitetów pomocy dzieci. Jako normę dla każdego dziecka oznaczono sto gramów. Mydło ma być wydawane instytucjom bezpłatnie.

— Poświęcenie pawilonu Związku Ogrodników. W niedzielę dnia 8 lutego o godz. 9 rano odbędzie się poświęcenie Pawilonu Związku ogrodników w Sosnowcu przy ulicy 3 go Maja, nowopowstającej chrześcijańskiej placówce handlu, tak potrzebnej w naszym Zagłębiu śłemy staropolskie „Szczęść Boże".

— Szkoła p. Rzadkiewiczowej w dn. 1 o. m. zorganizowała wieczorek taneczny dla uczenic i ich rodzin. Bawiono się sympatycznie i miło do godz. 10 wieczorem pod opieką nauczycielstwa. Bufet zaopatrzony w smaczne zakąski i pieczywo miał wielu zwolenników.

— Ceny mięsa, słoniny i wyrobów mięsnych, po ogłoszeniu wolnej, nieskrępowanej cennikiem maksymalnym sprzedaży, dotąd stale utrzymywały się w granicach wyższych, niż przewidywał to cennik maksymalny.

Mięso kosztowało stale więcej niż 10 mk. Twierdzono, że dzieje się to wskutek małej podaży bydła a wielkiego popytu na mięso.

Obecnie nadeszło do Sosnowca 30 szt. trzody chlewnej dla I grupy stowarzyszonych rzeźników.

Mięso i wyroby sprzedawane będą z tej trzody w sklepach: p. Romualda Górskiego (Starososnowiecka 46), p. Leonarda Mazurkiewicza (Kościelna 2), p. Br. Konecznego (Warszawska 12), i p. Wojciecha Krężla (Starososnowiecka 82) po cenach: 1) słonina po 14 mk. za funt, 2) wieprzowina po 10 mk. za 1 funt, 3) wędliny (czyste wieprzowe) po 12 mk. za funt.

Ceny te są jednak niższe od cen targowych i innych rzeźników, mimo to spodziewamy się, że w miarę dalszych zakupów i one spadną znacznie, w myśl przyrzeczenia pp. rzeźników, którzy obiecali przy poparciu władz przy zakupach — sprzedawać jak najtaniej wyroby mięsne, mięso i słoninę.

— „Przeglądu Narodowego" wyszedł 5 ty numer, odznaczający się doborem materjału o wysokiej wartości publicystycznej, p. B. Wasiutyński podaje szereg uwag o położeniu międzynarodowem. O sejmie dwuizbowym pisze p. Winiarski, O polityce naszej na Rusi dawniej i dziś p. Rawita Gawroński pozatem na całość tego tomu składają się prace p. J. K. Kochanowskiego, kreślącego kilka uwag o Polsce p. Sołtana o Łotwie i Polsce, p. Rybarskiego o kapitałach zagranicznych o finansach Polski, nakoniec przeglądy bieżące Harki Kuryńskiego a z piśmiennictwa pp. Wierzbowskiego i Niklewicza. „Przegląd Narodowy" winien mieć jaknajszersze rozpowszechnienie.

— Przedstawienie liliputów na Saturnie w niedzielę udało się w zupełności. Małych artystów wielokrotnie oklaskiwano.

Z dochodu brutto p. Zawadzki wpłacił do Koła Polek na żołnierza polskiego marek 600, dziękując serdecznie publiczności Saturna za owacyjne przyjęcie małych artystów, którym nieszczędzono uznania.

— „Krwawy terror"—takie miano głosi jeden z najciekawszych obrazów kinematograficznych, demonstrowany obecnie w Warszawie. Czy też obraz ten ukaże się w którym w kino-teatrów w Sosnowcu, jako obraz wiele mówiący o stosunkach bolszewji?

— Teatr H. Czarneckiego. Dziś na Saturnie daną będzie rekordowa „Księżniczka czardasza".

Jest to melodyjna, pełna uroku operetka Falla „Księżniczka dolarów", która cieszyła się wszędzie nadzwyczajnem powodzeniem, gdyż piękne libretto, jak również muzyka Falla, jednego ze znakomitszych kompozytorów operetkowych, stanowią całość, przykuwająca widza od początku do końca.

W piątek przedstawienia nie będzie.

— Starzy i młodzi w Dąbrowie, ta znakomita erotyczna komedja Aleksandra Haja, która obiegła wszystkie europejskie sceny z olbrzymiem powodzeniem i wszędzie wystawianą była tylko dla dorosłych, daną będzie w nadchodzący piątek, jako premiera i zupełnie nieznana nowość dla Dąbrowy. Początek przedstawienia o godz. 7 i pół wiecz.

Z Czeladzi.

Z Rady miejskiej.

W dn. 24 bm. odbyło się XIII posiedzenie Rady pod przewodnictwem vice-burmistrza Sztuki.

Po odczytaniu porządku dziennego, zabiera głos r. Herman, wyjaśniając, jakie zmiany zaprowadził w mag. jako członek kontrolujący i przedstawiając w cyfrach stan finansowy kasy miejskiej i żywnościowej. Zawiadamia również Radę, że magistrat ubezpieczył kasę miejską na 50000 mk. i kreśli rozpaczliwy stan aprowizacji w mieście, poczem odczytuje sprawozdanie komisji rewizyjnej.

Po przyjęciu przez Radę z drobnemi zmianami zaprojektowanego przez r. Hermana regulaminu rady zostaje z braku czasu zdjęty zporządku dziennego p. 4, dotyczący sprawozdania delegatów z zebrania Związku miast polskich.

Z kolei wchodzi pod obrady sprawa udzielenia pomocy materjalnej Komitetowi obrony Śląska, który powstał w Warszawie. Po krótkich debatach w tej sprawie Rada na wniosek radnych Hermana i Frąckiewicza uchwaliła wybrać komitet lokalny, złożony z radn. Gawrona, Krajewskiej, ks. Urbańskiego, Szwajcera i jednego ławnika, pozostawiając wybór tego ostatniego Zarządowi miasta.

W sprawie łaźni miejskiej przyjęto wniosek sekcji zdrowia publicznego, że wybrana przez sekcję ad hoc podkom. zbada sprawę łaźni i zreferuje ją na następnem posiedzeniu Rady. Na wniosek tejże sekcji i koła PPS polecono magistratowi zaangażować niezwłocznie lekarza miejskiego.

W dalszym ciągu obrad zostaje odczytany wniosek magistratu co do ustalenia godzin, w których ma być dozwolonym handel w sklepach i restauracjach, na wniosek wszakże R. Hermana zdjęty z porządku dziennego wskutek tego, że Magistrat nie zdążył się porozumieć w omawianym przedmiocie z sasiedniemi miastami.

Po zaakceptowaniu rachunków za pogrzeb ś. p. Mrówczyńskiego, b. burmistrza, weszła pod obrady sprawa proponowanego przez p. referenta aprowizacji oddania kontyngentu cukru i nafty właścicielom sklepów bezpośrednio, została jednakże odłożona do czasu bliższego jej wyjaśnienia. Jednocześnie wywiązała się dłuższa dyskusja co do tego, czy radni mogą mieć sklepy kontyngentowe. Większość radnych wypowiedziała się, dla położenia kresu ciągłym z tego powodu nieznasków w Radzie, za oddaniem sprzedaży artykułów kontyngentowych kooperatywie, względnie kółku rolniczemu, Rada jednak nie zajęła żadnego definitywnego stanowiska w tym przedmiocie,

W sprawie poborów vice-burmistrza uchwalono wypłacić mu za czas zastępstwa pensję burmistrza, poczem r. Herman przystąpił do zreferowania sprawy tramwajów. Mówca zakomunikował, że Towarzystwo „Siła i Swiato" w Warszawie zwróciło się do min. kolei państwow. w Warszawie, projektując dwie serje robót. Pomimo, że m. Czeladź zostało zaliczone do 2-ej serji Tow. zgodziło się, dzięki osobistym staraniom r. Hermana, zaliczyć Czeladź do 1-ej serji robót. Z dalszego ciągu referatu dowiedziała się rada, że zorganizował się Komitet budowy tramwajów, w skład którego weszli przedstawiciele specjaliści z Sosnowca, Będzina, Dąbrowy i Sejmiku i do którego został dokooptowany i r. Herman, poczem udzieliła pełnomocnictw w sprawie budowy tramwajów radnym Frąckiewiczowi i Hermanowi.

Po wysłuchaniu oświadczenia wiceburmistrza Sztuki, że z powodu nadwątlonego zdrowia składa mandat swój z dn. 31 stycznia rb., ale chce zachować mandat radnego, jeżeli to jest zgodne z prawem, Rada przyjęła wniosek r. Frąckiewicza, żeby Komisja aprow. zebrała się jak najprędzej dla naradzenia się nad poprawieniem stanu aprowizacji w mieście.

W końcu została odczytana interpelacja koła PPS skierowana za pośrednictwem magistratu pod adresem Rady głównej opiekuńczej, dlaczego nie korzystają z darów amerykańskich dzieci z ochronek i szkoły kopalnianej Odpowiedzi na interpelację udzielił r. ks. Urbański, komunikując, że Rada opiek. nie zajmuje się podziałem, gdyż istnieje w tym celu specjalny Komitet rozdzielczy.

Na tem posiedzenie zamknięto.

OFIARY.

Na fundusz plebiscytowy Górnośląski

Nr. 497. Zebrane na przyjęciu z okazji uruchomienia Walcowni Blachy cynkowej „Emma" Towarzystwa Sosnowieckiego w Sosnowcu Mk. 148

Na Skarb Narodowy

Po Mk. 25: Nr. 498) Simon Wrocławski; 499) Szmul Jutrzenka i 500) Abraham Ehrenreich.

Na Kroplę Mleka

Nr. 501. Antoni Borek, zamiast kwiatów na trumnę ś. p. K. Araszkiewicza mk. 50.

Wydawca: ANTONI MAZURKIEWICZ Tłocznia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr.